

Polki na rynku pracy

Nad przepaścią wyborów

Czarna emerytalna dziura to właśnie w nią wpadają kobiety, które zdecydowały się rzucić wszystko, aby wychowywać dzieci. W niej też znajdują się Polki zatrudnione na umowę o dzieło i umowę-zlecenie. Paradoksalnie czarna emerytalna dziura dotyczy także... żony Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

W polskiej konstytucji nie ma zapisu mówiącego, że Pierwsza Dama nie może podejmować pracy zarobkowej. Co więcej żona prezydenta nie ma prawnego obowiązku pełnić funkcji wizerunkowej i towarzyszyć mężowi w oficjalnych wizytach i spotkaniach. Niemniej jednak patrząc na liczbę podejmowanych przez Agatę Kornhauser-Dudę działań, widać, jak wiele obowiązków stoi przed Pierwszą Damą. Udziela się charytatywnie, tam, gdzie to konieczne, zastępuje męża, towarzyszy prezydentowi w czasie spotkań, godnie reprezentuje nasz kraj. Za pracę nie otrzymuje ani grosza. Co więcej w czasie pięcio- lub dziesięcioletniej kadencji Pierwsza Dama nie ma odprowadzanych składek emerytalnych do ZUS-u. To tak jakby była w tym okresie bez pracy. Po zakończeniu kadencji żona prezydenta nie ma też gwarancji powrotu na wcześniej zajmowane stanowisko. W przeciwieństwie do posłów.

Anna Wolańska, pełnomocnik do spraw kobiet NSZZ Solidarność, zaznacza, że sytuacja w jakiej znajduje się Pierwsza Dama jest niedopuszczalna. – Sytuacja ta powinna być zmieniona. Pierwsza Dama niejako jest zmuszona do porzucenia swojej pracy ze względu na funkcję męża. Ona nie znika z rynku pracy. To absurdalne, że w tym czasie nie są odprowadzane za nią składki emerytalne – mówi.

W numerze 5. „TS” podjęliśmy temat sytuacji Polek na rynku pracy, szczególnie tych, które pełnią ważną dla społeczeństwa rolę – wychowania dzieci. Jak jest z ich składkami na ubezpieczenia społeczne? Na jakie emerytury będą mogły liczyć?



Wszyscy jesteśmy Polakami

Monity z Brukseli, straszenie groźbą nastania dyktatury, bunt światowej finansjery i histeria lewackich mediów. Nagonka na Beatę Szydło to lustrzane odbicie niedawnych prób niszczenia Victora Orbana. Obojgu europejskim przywódcom wyszła ona jednak na dobre.

Piotr Duda dla „TS”: Nie chodzi o demokrację czy praworządność, a o politykę

– Debata w Parlamencie Europejskim, której byliśmy świadkami tylko utwierdziła nas w przekonaniu, że Polska jest państwem demokratycznym i praworządnym. Pani premier w swojej wypowiedzi jasno powiedziała, że w naszym kraju nie jest łamane żadne prawo, czy to konstytucyjne, czy jakiegokolwiek inne – komentuje dla „Tygodnika Solidarność” debatę w europarlamencie z 19 stycznia przewodniczący „S” Piotr Duda.



„Nowocześni” wyciągają projekt z kosza

Na czym polega nowoczesność? Na tym, by maksymalnie utrudnić działalność związków zawodowych w zakładach pracy. Partia Ryszarda Petru znana z tego z tego, że jest znana, bo do tej pory potrafiła korzystać z medialnej nagonki na rząd i Prezydenta, w końcu poważnie potraktowała zarzuty, że nie wnosi żadnych projektów ustaw i... wniosła.

Stałe felietony zamieszczają:



Kompromitacja donosicieli – pisze Jan Pietrzak

Przedziwne widowisko w Parlamencie Europejskim zafundowali nam donosiciele z PO, którzy podzucili tam temat obrony praworządności w Polsce. Ci nieposkromieni stróże prawa, Schetyna et consortes, chcieli skompromitować Polskę, a skompromitowali siebie. Nawet delegacja zaKODowanych pomogierów nie pomogła, kręcąc się po korytarzach gmaszyska. Ekipa PO po zdecydowanym wystąpieniu premier Szydło, chyłkiem czmychnęła z sali. Nie chcieli słuchać głosów poparcia dla polskiej racji stanu. A było ich zaskakująco dużo. Na ogół zwracamy uwagę na nieżyczliwych nam osobników w rodzaju Schultza, Verhofstadta, bo ich absurdalne oskarżenia zaskakują ignorancją i złą wolą. Warto zapamiętać eurodeputowanych rozumiejących wagę suwerenności i wolności narodów tworzących Unię.



Mieczysław Gil



Marek Jan Chodakiewicz



Paweł Janowski



Rafał Górski



Marek Lewandowski



Cezary Krysztopa



Stanisław Żaryn



Ryszard Bugaj

§ Porad prawnych udzielają eksperci związkowi. W tym wydaniu TS następujące tematy: rozwiązanie stosunku pracy na podstawie art. 52 § 1 pkt 3 kodeksu pracy w orzecznictwie Sądu Najwyższego; zmiany do zakładowego układu zbiorowego pracy – zgoda stron; czy to aby na pewno jest za darmo?

Nie potrafiłabym opuścić Polski

– Jak chodziłam na komendę, to słyszałam: „Niech pani wybije mężowi z głowy działalność, bo inaczej to pani i dzieciom może stać się jakaś krzywda”. Gdy pytałam, jaka krzywda, mówili: „Będzie przechodziło dziecko przez ulicę, może coś się stać”. Tak nas straszono – o stanie wojennym opowiada Teresa Kałudzińska w rozmowie z Bożeną Ulewicz



Kreacje Bowie'go

Wydanie płyty Davida Bowie'go „Blackstar” poprzedzono intensywną kampanią reklamową, dzięki której było o niej głośno na długo zanim się pojawiła. A zaraz potem przyszła wiadomości o odejściu muzyka.

Podziemna żandarmeria

W nocy z 14 na 15 stycznia 1863 roku w Królestwie Polskim przeprowadzono przymusowy pobór do wojska. Branka, która miała zapobiec kolejnej polskiej insurekcji, jedynie ją przyspieszyła. Powstanie styczniowe do dziś kryje w sobie wiele zagadek – jedna z najbardziej barwnych, choć groźnych, to powstańcza żandarmeria – zwana sztyletnikami.



Ponadto w każdym numerze oprócz tematyki związkowej i społecznej: gospodarka, historia, kultura, sport, krzyżówka i wiele więcej...

fot. sxc.hu



Prezydium KK: Trzeba dalszych prac nad systemem pomocy rodzinom

Prezydium KK NSZZ „Solidarność” popiera główny cel projektu ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci, jednak stwierdza, że „zaproponowane rozwiązania mogą mieć mocno ograniczone efekty, a zdefiniowane cele mogą być trudne do osiągnięcia, tym bardziej że ich ocena wymaga upływu dłuższego czasu”.

„Solidarność” popiera wspieranie rodzin wychowujących dzieci, ich wysiłków i wydatków związanych z zaspokojeniem potrzeb życiowych dzieci oraz kosztami wynikającymi z ich edukacji.

Innym, równie istotnym, choć pośrednim celem projektu jest wzrost dzietności polskich rodzin stymulowany finansowym wsparciem kierowanym do nich.

Jednak ustanowienie kry-

teriów dochodowych uprawniających do świadczenia na pierwsze dziecko zaprzecza uznaniu tych rozwiązań jako powszechnych. Projektodawca w uzasadnieniu wykazuje, że przy kryterium określonym na poziomie 800 zł na członka rodziny (1200 zł, gdy w rodzinie jest dziecko niepełnosprawne) jedynie 31% wszystkich rodzin otrzyma świadczenie na pierwsze dziecko.

Ustalona kwota jest niższa niż minimum socjalne dla rodzin z jednym dzieckiem, które wynosi ok. 880 zł lub 935 zł (w zależności od wieku dziecka). Oznacza to brak wsparcia dla rodzin z jednym dzieckiem, o dochodach poniżej minimum socjalnego, czyli żyjących na granicy ubóstwa. W takiej samej sytuacji znajdują się samotni rodzice, których dochody przekraczają nieznacznie wartość wyngrodzenia minimalnego.

Prezydium KK zaznacza, że większość rodzin o niskich dochodach to rodziny młode, których rozwój powinien być

najsilniej stymulowany, a których potrzeby finansowe są najwyższe. NSZZ „Solidarność” nie zgadza się na ograniczenie wsparcia na pierwsze dziecko wśród rodzin najmniej zamożnych przy jednoczesnym wsparciu dzieci w rodzinach najzamożniejszych.

Projekt zawiera rozwiązania stanowiące znaczne wsparcie dla większości rodzin, jednak związek widzi potrzebę dalszych prac nad systemem pomocy. „Najważniejszymi czynnikami, które sprzyjają rozwojowi rodzin oprócz stabilizacji finansowej, jest także stabilna sytuacja mieszkaniowa, zawodowa czy zdrowotna rodzin, dlatego wdrożenie bezpośrednich form wsparcia dochodów rodzin nie powinno pozostać jedynym elementem polityki prorodzinnej państwa, ale należy podjąć dalsze wspólne działania w celu ogólnej poprawy kondycji polskich rodzin” – napisano w stanowisku prezydium KK.

hd

„Solidarność” o projekcie ordynacji podatkowej

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” poparło projekt ustawy o ordynacji podatkowej, mający na celu przeciwdziałanie praktykom powodującym unikanie opodatkowania. „Solidarność” stoi na stanowisku, że unikanie opodatkowania wywiera bezpośredni wpływ na budżet państwa i powoduje zmniejszenie jego dochodów.

Związek pozytywnie ocenia cel ustawy, jednak zwraca uwagę, że w projekcie ustawy brakuje jasno określonych kompetencji osób, które będą wchodziły w skład Rady do Spraw Unikania Opodatkowania. Określenie „ma potrzebną wiedzę i doświadczenie zawodowe” jest zdecydowanie

za mało precyzyjne.

W Skład siedmioosobowej Rady do Spraw Unikania Opodatkowania wchodzić ma trzech członków wskazanych przez ministra właściwego do spraw finansów i jeden wskazany przez Ministra Sprawiedliwości. Prezydium KK zwraca uwagę, że w takiej sytuacji

rola Rady „jako niezależnego od administracji kolegialnego organu doradczo-opiniotwórczego jest wątpliwa”.

„Solidarność” oczekuje doprecyzowania zapisów w zakresie opinii. Skoro Rada ma

spełniać funkcję kontrolną, nie wystarczy sam fakt wcześniejszego zwrócenia się do Rady o opinię, ale fakt jej wydania.

hd



Kontrole PIP we wszystkich firmach bez zapowiedzi

Inspektorzy PIP będą mogli przeprowadzać kontrole bez zapowiedzi nie tylko w przemyśle i handlu, ale również w firmach usługowych. „Solidarność” podkreśla, że zdecydowanie zwiększy to skuteczność działań inspekcji pracy.

Zmianie uległa dotychczasowa interpretacja przepisów obowiązująca w Państwowej Inspekcji Pracy. Obowiązek uprzedzenia o kontroli wprowadzony był ustawą o swobodzie działalności gospodarczej. Stowarzyszenie Inspektorów Pracy RP od wielu lat apelowało, aby wzorem całej Europy kierować się prawem międzynarodowym, które ma priorytet nad ustawami krajowymi. Były interpelacje poselskie, stanowisko Rady Ochrony Pracy (ROP), opinie rządu, resortu gospodarki, a nawet prokuratora generalnego. Na korzyść inspektorów orzekł także Naczelny Sąd Administracyjny.

Portal wyborcza.biz informuje, że w piątek szefowa PIP Iwona Hickiewicz podpisała pismo, z którego wynika,

że zmianie ulegnie dotychczasowa interpretacja przepisów obowiązująca w inspekcji pracy.

– Przyjęliśmy, zgodnie ze stanowiskiem rządu, że konwencja nr 81 MOP ma zastosowanie do wszystkich przedsiębiorców objętych zakresem działania PIP. Inspektor pracy nie będzie więc musiał

stosować niektórych przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej – m.in. zawiadamiać o zamiarze wszczęcia kontroli. Ma to na celu zwiększenie skuteczności działania PIP – wyjaśnia Danuta Rutkowska, rzeczniczka PIP.

Eksperci podkreślają, że ta decyzja to powrót do normalności i obowiązujących w ca-

łowiek wzmacniać PIP – mówi Piotr Duda, szef „Solidarności”. – Oczekujemy kolejnych zmian wzmacniających uprawnienia inspekcji, bo przez ostatnie kilkanaście lat była systematycznie ograniczana, co dzisiaj wręcz uniemożliwia jej skuteczną walkę z nieuczciwymi pracodawcami.

W 2014 roku inspektorzy PIP przeprowadzili ponad 90 tys. kontroli w 73 tys. firm, w których pracowały w sumie 4 mln osób. Stwierdzono 92 tys. wykroczeń przeciwko prawu pracy i odzyskano na rzecz prawie 83 tys. pracowników niewypłacone wynagrodzenia i inne świadczenia ze stosunku pracy na kwotę 105,5 mln zł. W kwestii legalności zawierania umów cywilnoprawnych na sprawdzono 52 tys. umów w 10 tys. firm, w około 15 proc. umów pracodawcy nie przestrzegali zakazu zawierania umów cywilnoprawnych w warunkach typowych dla umowy o pracę.

hd



łej Europie standardów. W całej Europie inspektorzy pracy wchodzi na kontrole do firm bez uprzedzenia.

– Przy tak głęboko patologicznym rynku pracy, jaki mamy w Polsce należy, zde-

Kombatanci piszą do Prezydenta RP

Kombatanci z Zarządu Koła ZSPK w Gdańsku po wysłuchaniu debaty parlamentarnej skierowali pismo do prezydenta Andrzeja Dudy, premier Beaty Szydło oraz do Parlamentu Europejskiego, w którym zwracają uwagę, że wewnętrzne sprawy Polski są „zasłoną dymną dla istotnych spraw, którymi powinny się zajmować instytucje europejskie”.

Członkowie Związku Solidarności Polskich Kombatantów uważają, że Parlament UE powinien podjąć debatę w kwestii bezpieczeństwa obywateli UE, nierównego rozwoju państw „starej” i „nowej” Europy czy zaniedbań wobec

Ukrainy. „Sprawy wewnętrzne suwerennej Polski będziemy debatować w Polsce” – piszą kombatanci i zwracają uwagę, że Polsce jest potrzebna praca na rzecz utrwalenia suwerenności i podmiotowości w strukturach unijnych, a nie

„rozgorączkowanych emocji przegranych polityków”.

– Zawsze będziemy współdziałać w budowie demokratycznej i sprawiedliwej Europy

– zapewniają kombatanci. – Ale przede wszystkim wspieramy Prezydenta RP i rząd w działaniach naprawczych Polski”.

hd

foto. sxc.hu



Tadeusz Majchrowicz: „Wolnej niedzieli nie odpuścimy”

15 stycznia w Kancelarii Premiera odbyło się spotkanie przedstawicieli sieci handlowych z rządem poświęcone kwestii podatku od handlu wielkopowierzchniowego. Z inicjatywy „Solidarności” poruszono też kwestię zakazu handlu w niedzielę.

Alfred Bujara, przewodniczący Sekretariatu Krajowego Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność”, wręczył pani premier Beacie Szydło kalendarz „Solidarności” na 2016 rok, przedstawiający szczęśliwą rodzinę w parku z dopiskiem „Niedziela dobrem publicznym – chrońmy ją ustawowo!”. Spotkało się to z gorącym przyjęciem i aplauzem ze strony uczestników.

– Jest to dla nas bardzo ważny temat – komentuje Ta-

deusz Majchrowicz, zastępca przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. – Chcę podkreślić, że wolnej niedzieli nie odpuścimy. Oczywiście w tym momencie



śa rzeczy ważniejsze dla państwa, którymi rząd musi się zająć, ale przyjdzie też czas na rozmowy w tej kwestii. Na

pewno temat będzie przez nas poruszany podczas spotkania przedstawicieli regionów i branż z parlamentarzystami, które odbędzie się 21 stycznia – mówi wiceprzewodzący.

Dwa lata temu „Solidarność” zebrała 120 tys. podpisów pod obywatelskim projektem zmian w prawie.

Ostatecznie projekt został odrzucony przez Sejm poprzedniej kadencji.

– Niewykluczone, że żeby ponownie zainteresować społeczeństwo, będziemy zbierać podpisy pod obywatelskim projektem. To wywołałoby dyskusję i ożywiło temat. Sekretariat Handlu ma nasze pełne poparcie w tej kwestii – dodaje Majchrowicz.

Obecnie zakaz handlu obowiązuje jedynie w święta. W sumie to 13 dni w roku. Handel w niedzielę jest w różnym stopniu uregulowany w Niemczech, Francji, Belgii, Austrii i Włoszech. Od 15 marca ub.r. obostrzenia wprowadzono też na Węgrzech. Nie dotyczą one m.in. aptek, stacji benzynowych, sklepów mieszczących się na dworcach i lotniskach oraz niewielkich placówek handlowych prowadzonych przez właścicieli lub członków ich rodzin.

tygodniksolidarnosc.com

„Człowiek blisko Boga” – wystawa obrazów

Od 4 listopada do 17 grudnia 2015 roku prezentowana była wystawa obrazów Waldemara Cieślaka (malarza-amatora, członka Związku Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Remontowa Shipbulding) poświęconych Janowi Pawłowi II.

Pierwszą wystawę zorganizowano i wystawiono w kościele świętego Maksymiliana Marii Kolbego w Krakowie Mistrzejowicach, zaś drugą zorganizowano w kościele parafii rzymskokatolickiej pod wezwaniem Błogosławionej Karoliny w Tarnowie.

Wystawiane obrazy przedstawiały Jana Pawła II i zostały namalowane przez ma-

larza-amatora, który nie miał nawet jednej godziny nauki w szkole artystycznej. Malarz-amator, członek Solidarności Waldemar Cieślak, wracając z Rzymu po pogrzebie Ojca św. Jana Pawła II, postanowił, że musi w jakiś sposób oddać hołd naszemu papieżowi i tak powstała jego pierwsza wystawa przedstawiająca Jana Pawła II od dzieciństwa do

świętości, a później następne obrazy poświęcone papieżowi.

W imieniu Małopolskiej „Solidarności” chcieliśmy serdecznie podziękować Waldemarowi Cieślakowi za wypożyczenie obrazów poświęconych nasze-

mu kochanemu papieżowi Janowi Pawłowi II, dzięki czemu mogliśmy je przedstawić szerszemu gronu prezentując je na ww. wystawie.

www.solidarnosc.krakow.pl

foto. P. Machnica



Jedna trzecia Polaków ocenia swój budżet domowy jako zły

Aż połowa gospodarstw domowych w Polsce nie jest w stanie pokryć nieoczekiwanego wydatku w wysokości 1 tys. zł, wynika z raportu Głównego Urzędu Statystycznego „Jakość życia w Polsce”.

GUS podczas badania uwzględnił następujące obszary życia: warunki, zdrowie, edukację, aktywność ekonomiczną, czas wolny i relacje społeczne, osobiste bezpieczeństwo, jakość państwa i podstawowe prawa, a także jakość środowiska naturalnego w miejscu zamieszkania.

Według danych z raportu za 2014 i 2015 rok tylko 59 proc. Polaków jest zadowolonych ze swojej sytuacji zawodowej. Prawie 14 proc. pracuje w wydłużonym czasie pracy. 49 proc. gospodarstw domowych nie byłoby w sta-

nie pokryć nieoczekiwanego wydatku, zaś 8,5 proc. ma zaległości w opłatach.

Udział wydatków na utrzymanie mieszkania w wydatkach ogółem to aż 20,1 proc. 17,7 proc. ludności mieszka w zbyt małych mieszka-

niach, 7,4 proc. jest zagrożonych ubóstwem skrajnym, a 5,4 proc. brakuje pieniędzy na żywność. 31,7 proc. Polaków ocenia swój budżet domowy jako zły.

red. hd

fot. P. Machnica



Zagrożenia w 2016 roku

Przymusowa migracja na wielką skalę, ekstremalne zjawiska pogodowe i niezdolność do dostosowania się do zachodzących zmian klimatycznych to najbardziej prawdopodobne zagrożenia dla świata w nowym roku, twierdzą eksperci Światowego Forum Ekonomicznego w Davos.



Autorzy raportu „The Global Risks Report 2016”, opartego na wskazaniach 750 ekspertów związanych ze szwajcarską organizacją, podkreślili, że globalizacja osiągnęła już taki poziom, iż pojawienie się jednego ryzyka pociąga za sobą kolejne, potencjalnie powodując poważny kryzys.

Za kluczowe wzajemne powiązania uznano przymusową migrację, upadek państw, konflikty międzynarodowe i problemy na rynku pracy. Po raz pierwszy od 2011 roku wśród pięciu najbardziej prawdopodobnych zagrożeń nie ma wahań rynków finansowych. W zamian za to zwrócono uwagę m.in. na ryzyko związane z użyciem broni masowego rażenia, kryzysem dostępu do wody i radykal-

nyimi zmianami cen na rynku energii.

– Kryzys związany z uchodźcami w Europie oraz ataki terrorystyczne doprowadziły do najwyższego poziomu politycznej niestabilności od czasów Zimnej Wojny – twierdzi John Drzik z firmy doradczej Marsh & McLennan, która współtworzyła raport. – Świat jest fundamentalnie bardziej niebezpieczny i niestabilny niż rok temu.

Ekspertcy pytani o zagrożenia dla rozwoju biznesu w Polsce wskazywali na ryzyko konfliktu międzynarodowego (79 proc. odpowiedzi), a następnie na problemy na rynku pracy (42 proc.), kryzys fiskalny (40 proc.) i kłopoty rynku finansowego (35 proc.).

hd